



# PÓJDŹ ZA MNA

Mt 8,22

SNE Maryi Królowej Aniołów w Zabrze przy kościele p.w. św. Kamila, 15 października 2020, nr 53

## Modlitwa Jabesa – tylko dla odważnych!

**„Obyś skutecznie mi błogosławił i rozszerzył granice moje, a ręka Twoja była ze mną, i obyś zachował mnie od złego, a utrapienie moje się skończyło!» I sprawił Bóg to, o co on prosił”** – to słowa modlitwy znajdującej się w Księdze Kronik (1 Krn 4,10).

**Krótkie wezwanie Jabesa ma w sobie wiele głębi. Zdaniem Bruce’a Wilkinsona<sup>1</sup> – autora książki poświęconej tej biblijnej postaci – w taki sposób do Boga mogą wołać tylko ludzie odważni i ufni w Boże prowadzenie. Czy rzeczywiście?**

Kiedy pierwszy raz przeczytałam tę modlitwę, pojawił się we mnie opór. Jak można zwracać się do Boga w taki sposób. „Obyś mi skutecznie błogosławił (...)” – to brzmi jak groźba, myślałam. Jednak im bardziej zgłębiałam ten temat, tym lepiej dostrzegałam relację pomiędzy Jabesem, a Bogiem. W końcu tak zwracają się do siebie osoby, które rozumieją się zbędnych słów. Niedługo potem „przez przypadek” wpadła mi do ręki książka poświęcona tej modlitwie. Wtedy dopiero odkryłam sens Jabesowego wezwania.

### Kim był Jabes?

Wzmianka na jego temat pojawia się w Księdze Kronik pomiędzy listą dziwnie brzmiących i trudnych do wymówienia imion. Brzmi to mniej więcej tak: „Synowie Judy: Peres, Chesron, Karmi, Hur, Szobal” – tak zaczyna się czwarty rozdział. W pewnym momencie – bez żadnej zapowiedzi – czytelnik dowiaduje się o Jabesie: „*Jabes był bardziej poważany niż jego bracia. Matka jego dała mu imię Jabes, mówiąc: «Ponieważ w bólu porodziłam»*” (1 Krn 4,9). Czym wyróżniało się życie tego mężczyzny, że został on przedstawiony tak szczegółowo na tle innych postaci z Księgi Kronik? Może właśnie tym, że wystarczyła jego krótka modlitwa, by Bóg spełnił to, o co Go prosił.

### Błogosławieństwo według Jabesa

Jabes zaczyna swój dialog z Bogiem, prosząc o błogosławieństwo. Warto jednak uświadomić sobie, że w kontekście biblijnym błogosławieństwo oznacza nadprzyrodzone łaski, czyli coś, czego nie jesteśmy w stanie zdobyć samodzielnie: „*Błogosławieństwo Pana jest bogactwem, [własny] trud niczego tu nie doda*” (Prz 10,22). Patrząc na te słowa w taki sposób,

dostrzegamy ich prawdziwe przesłanie. Jabes nie prosił o nic konkretnego. Całkowicie zaufał Panu i zdał się na wolę Boga. B. Wilkinson określa taką postawę jako radykalną: „Gdy zabiegamy o Boże błogosławieństwo jako o to, co ma w życiu najwyższą wartość, całkowicie zanurzamy się w ręce Jego woli i mocy planów wobec nas”<sup>1</sup>.

### Co to znaczy rozszerzać granice?

W kolejnej części modlitwy Jabes prosi Boga o rozszerzenie jego granic. Nie chodzi mu tylko o posiadłości, choć Bóg zapewne chce mu błogosławić również w kwestii materialnej. Zdaniem Wilkinsona prośba ta ma zupełnie inny wymiar, a gdyby zapisać ją w formie modlitwy, brzmiałaby tak: „O Boże i Królu, pomnóż moje możliwości i wpływy w taki sposób, bym mógł przemieniać życie większej liczby ludzi ku Twojej chwale. Pozwól mi więcej zdziałać dla Ciebie”<sup>2</sup>. Innymi słowy, prośba o rozszerzenie granic to dopuszczenie, że Bóg może wykorzystać Cię jako narzędzie do rozszerzenia Królestwa Bożego i postawić Cię w miejscu, które przekracza Twoje najśmielsze oczekiwania.

### Proś Boga o obecność i pomoc

Modlitwa kończy się wezwaniem Bożej pomocy. Jabes godzi się na całkowite pełnienie woli Bożej, ale prosi o To, by ręka Boża cały czas nad nim czuwała, a Bóg chronił go od zła – za główne zagrożenia Wilkinson uznaje pokusy oraz pychę.

Bracie siostrzo, jak widać, ta krótka modlitwa niesie ze sobą ogromny ładunek treści. Warto więc prosić Boga, by uczynił nas tak ufnymi jak Jabes, abyśmy byli gotowi pełnić Jego wolę.

Magdalena Ślaska

1. B. Wilkinson, „Modlitwa Jabesa. Klucz do życia pełnego błogosławieństw”, Kraków 2000, 26

2. Tamże, s.36.

# Uwielbiając Pana...

W pewnej śląskiej parafii podstawę ołtarza zdobi płaskorzeźba ukrzyżowanego Chrystusa, u stóp której czuwa Jego Matka Maryja i Jan Apostoł. Nie widać samego krzyża. Widać tylko rozpostarte ramiona Jezusa, których przedłużeniem jest cytat: „*Bierzcie i jedzcie z tego wszyscy*”.

**Przystępując do przyjęcia Najświętszego sakramentu przy takim ołtarzu nie można mieć wątpliwości, że przyjmuje się ciało samego Boga i krew spływającą z umęczonych, rozpostartych Boskich ramion.**

Stojąc przed takim ołtarzem trzeba też odważyć się spojrzeć w zakrwawioną, zmasakrowaną i wykrzywioną w bólu twarz Jezusa. Twarz, z której bije blask Bożej miłości, miłości do nas – grzeszników.

**Czy masz odwagę aby stanąć oko w oko z umęczonym Chrystusem? Czy w ogóle chcesz tej konfrontacji?**

Myślę, że każdy z nas powinien chociaż spróbować. Spróbować spojrzeć w pełne bólu, ale przede wszystkim w pełne miłości oczy. Przynieść ukojenie umęczonemu ciału. Utulić w ramionach i nie dopuścić aby choć jedna kropla Przenajświętszej krwi została uroniona niepotrzebnie.

**Czypotrafisz uwielbiać Boga?**

Ale co to znaczy? Jak to robić? Czym jest uwielbienie?

Słownik języka polskiego podaje, że uwielbienie to głęboka cześć, miłość, podziw dla kogoś lub czegoś.

W Katechizmie Kościoła Katolickiego czytamy, że uwielbienie jest formą modlitwy, w której człowiek całkiem bezpośrednio uznaje, iż **Bóg jest Bogiem**. Wysławia Go dla Niego samego, oddaje Mu chwałę nie ze względu na to, co On czyni, ale dlatego, że **ON JEST** (2639KKK).

**Wskazówki, jak uwielbiać znajdziemy oczywiście w Biblii.**

**Możemy uwielbiać Boga śpiewając:**

*Śpiewajcie Panu, który mieszka na Syjonie, głoście wśród ludów jego dzieła. (Ps 9, 12)*

*Śpiewajcie Panu Pieśń nową, śpiewaj Panu cała ziemio! (Ps 96, 1)*

**Możemy uwielbiać Boga klaszcząc w dłonie:**

*Wszystkie narody, klaskajcie w dłonie, radosnym głosem chwalcie Boga. (Ps 47, 2)*

*Ty więc, synu człowieczy, prorokuj i zaklaskaj w dłonie. (Ez 21, 19)*

**Możemy uwielbiać Boga grając i tańcząc:**

*Niech tańcem chwalą Jego imię, Niechaj Mu grają na bębnie i cytrze.*

*(Ps 149, 3)*

*Chwalcie Go dźwiękiem rogu,*

*chwalcie lirą i cytrą.*

*Chwalcie Go bębniem i tańcem*

*chwalcie na strunach i flecie.*

*Chwalcie Go na dźwięcznych cymbałach,*

*chwalcie na cymbałach brzęczących.*

*(Ps 150, 3-5)*

**Możemy uwielbiać Boga krzycząc:**

*Wykrzykujcie radośnie Bogu,*

*naszej mocy, ciescie się Bogiem Jakuba.*

*(Ps 81, 2)*

*Wykrzykujcie na cześć Pana,*

*wszystkie ziemie; służcie Panu z weselem!*

*Wśród okrzyków radości stawajcie przed Nim!*

*(Ps 100, 1-2)*

**Możemy uwielbiać Boga stojąc, klęcząc i oddając pokłon:**

*Powstańcie, aby wielbić Pana, naszego Boga, poprzez wszystkie wieki! (Ne 9, 5)*

*Wejdźcie! Oddajmy pokłon,*

*padnijmy przed Nim,*

*klękniemy przez Panem,*

*który nas stworzył. (Ps 95, 6)*

**Możemy uwielbiać Boga podnosząc ręce:**

*Wyciągnijcie ręce ku świątyni*

*i wysławiajcie Pana. (Ps 134, 2)*

*Niech modlą się wznosząc czyste ręce.*

*(1 Tm 2, 8)*

**Uwielbiaj!**

Jezus czeka żebyś poświęcił mu tylko swój czas.

To chyba niewiele? Przecież On oddał za ciebie życie w ogromnych męczarniach. Nie pozwól, aby Jezus musiał zebrać o każdą minutę.

Poświęć Mu odrobinę swojego czasu. Utul wykrzywioną z bólu twarz! Przytul.

Uwielbiaj swego Boga, który karmi cię swoim ciałem i swoją krwią!

Boga, który cieszy się twoim śpiewem, tańcem, graniem i po prostu twoją obecnością.

**Uwielbiajcie Pana!**

Dorota Sowa



## 6 PYTAŃ DO....

## Jana Pawła II

**16 października przypada Dzień Papieża Jana Pawła II. Święto to zostało ustanowione przez Sejm w 2005 r., aby „złożyć hołd największemu autorytetowi XX wieku, człowiekowi, który sięgając do źródeł chrześcijaństwa, uczył nas solidarności, odwagi i pokory, stanowczości i wyrozumiałości, mądrości” (por. Dz. U. z 2005 r. Nr 155, poz. 1296). W tym numerze zamiast wywiadu w tradycyjnej formie, prezentujemy wybrane myśli Papieża:**

**Czego lęka się współczesny człowiek?**

Człowiek dzisiejszy zdaje się być stale zagrożony przez to, co jest jego własnym wytworem, co jest wynikiem pracy jego rąk, a zarazem – i bardziej jeszcze – pracy jego umysłu, dążeń jego woli. Owoce tej wielorakiej działalności człowieka zbyt rychło, i w sposób najczęściej nie przewidywany, nie tylko i nie tyle podlegają „alienacji” w tym sensie, że zostają odebrane temu, kto je wytworzył, ile – przynajmniej częściowo, w jakimś pochodnym i pośrednim zakresie skutków – skierowują się przeciw człowiekowi. Zostają przeciw niemu skierowane lub mogą zostać skierowane przeciw niemu. Na tym zdaje się polegać główny rozdział dramatu współczesnej ludzkiej egzystencji w jej najszerszym i najpowszechniejszym wymiarze. Człowiek coraz bardziej bytuje w lęku. Źródło: „Redemptorium Hominis”, 03.1979.

**Co symbolizuje krzyż?**

Krzyż stanowi najgłębsze pochylenie się Bóstwa nad człowiekiem, nad tym, co człowiek – zwłaszcza w chwilach trudnych i bolesnych – nazywa swoim losem. Krzyż stanowi jakby dotknięcie odwieczną miłością najboleśniejszych ran ziemskiej egzystencji człowieka, wypełnienie do końca mesjańskiego programu, który kiedyś Chrystus sformułował w synagodze w Nazarecie (por. Łk 4, 18-21), a potem powtórzył wobec wysłanników Jana Chrzciciela (por. Łk 7, 20-23). Program ten wedle słów zapisanych już w prorocztwie Izajasza (por. Iz 35, 5; 61, 1-3) polegał na objawieniu miłości miłosiernej w stosunku do ubogich, cierpiących i więźniów, w stosunku do niewidomych, uciśnionych i grzeszników. W tajemnicy paschalnej granica tego wielorakiego zła, jakie jest udziałem

człowieka w jego doczesności, zostaje jeszcze przekroczona: krzyż Chrystusa przybliży nas bowiem do najgłębszych korzeni tego zła, jakie tkwią w grzechu i śmierci; w ten sposób staje się on znakiem eschatologicznym. Źródło: *Dives in Misericordia*, 11.1980.

**W jaki sposób Duch Święty umacnia „człowieka wewnętrznego”?**

Pod wpływem Ducha Świętego dojrzewa i umacnia się ów człowiek wewnętrzny, czyli „duchowy”. Dzięki udzielaniu się Boga, duch ludzki, który „zna to, co ludzkie”, spotyka się z „Duchem, który przenika głębokości Boże” (por. 1 Kor 2, 10 n.). W tym Świętym Duchu, który jest Darem przedwiecznym, Bóg Trójjedyny otwiera się dla człowieka, dla ducha ludzkiego.

Ukryte tchnienie Ducha Bożego powoduje, iż duch ludzki otwiera się również wobec zbawczego i uświęcającego samootwarcia się Boga. Dzięki łasce uczynkowej, która jest darem Ducha Świętego, człowiek wchodzi w „nowość życia”, zostaje wprowadzony w Boży i nadprzyrodzony jego wymiar. Równocześnie zaś sam człowiek staje się „mieszkańcem Ducha Świętego”, „żywą świątynią Boga” (por. Rz 8, 9; 1 Kor 6, 19). Źródło: *DOMINUM et Vivificantem*, 05.1986.

**Jaka jest rola Maryi w życiu Kościoła?**

Maryja od początku pozostaje z Apostołami w oczekiwaniu Pięćdziesiątnicy i jako Ta, „błogosławiona, która uwierzyła”, z pokolenia na pokolenie jest obecna pośród Kościoła pielgrzymującego przez wiarę jako wzór nadziei, która zawieść nie może (por. Rz 5, 5). Maryja uwierzyła, że stanie się to, co Jej było powiedziane od Pana Jako Dziewica uwierzyła, że pocznie i porodzi Syna: „Święte”, któremu odpowiada imię. „Syn Boży”, imię „Jezus” (= Bóg, który zbawia). Jako „służebnica Pańska” pozostała doskonale wierna osobie i posłannictwu tego Syna. Jako Matka „wierząc (...) i będąc posłuszną, zrodziła na ziemi samego Syna Boga Ojca, i to nie znając męża, Duchem Świętym zacieniona” (por. Sobór Watykański II). Z tego względu Maryja „doznaje od Kościoła czci szczególnej (...); czczona jest pod zaszczytnym imieniem Bożej Rodzicielki, pod której obronę uciekają się w modlitwach wierni we wszystkich swoich przeciwnościach i potrzebach” (por. Sobór Watykański II). Źródło: *Redemptoris Mater*, 03.1987 *ciąg dalszy na str.4*



## 6 PYTAŃ DO....

**Jana Pawła II**

**„Nauczycielu, co dobrego mam czynić, aby otrzymać życie wieczne?” (Mt 19, 16)**

Z głębi serca wypływa pytanie bogatego młodzieńca skierowane do Jezusa z Nazaretu. Pytanie, które ma kluczowe znaczenie w życiu każdego człowieka i nikt nie może się od niego uchylić: ono bowiem dotyczy dobra moralnego, które należy czynić oraz życia wiecznego. Rozmówca Jezusa wyczuwa, że istnieje związek między dobrem moralnym a wypełnieniem własnego przeznaczenia. Jest pobożnym Izraelitą, wyrosłym - by tak rzec - w cieniu Bożego prawa. Możemy się więc domyślać, że jeśli pyta Jezusa, to nie dlatego, że nie zna odpowiedzi zawartej w Prawie. Jest bardziej prawdopodobne, iż to fascynacja osobą Jezusa rozbudziła w nim nowe pytania o dobro moralne. Młodzieniec odczuwa potrzebę konfrontacji z Tym, który rozpoczął swą działalność, głosząc nowe i radykalne orędzie: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!” (Mk 1, 15). Źródło: Veritatis Splendor, 08.1993.

**Czy filozofię należy rozpatrywać w kontekście Słowa Bożego?**

Słowo Boże objawia ostateczny cel człowieka i nadaje całościowy sens jego działaniu w świecie. Właśnie dlatego wzywa filozofię, by starała się znaleźć naturalny fundament tegoż sensu, którym jest religijność wpisana w naturę każdego człowieka. Filozofia, która podważałaby możliwość istnienia ostatecznego i całościowego sensu, byłaby nie tylko nieprzydatna, ale wręcz błędna. Źródło: „Fides et Ratio”, 09.1998.

### **Ewangeliarz,**

**czyli komentarze do wybranych czytań dnia  
według Joanny Sklorz**

TAK BOWIEM BÓG UMIŁOWAŁ ŚWIAT, ŻE SYNA SWEGO JEDNORODZONEGO DAŁ, ABY KAŻDY KTO WIERZY, NIE ZGINAŁ, ALE MIAŁ ŻYCIE WIECZNE.

Bóg kocha mnie i Ciebie. Znalazł sposób, bym mogła żyć wiecznie. Bóg nie chce dla mnie potępienia, ale zbawienia. Bóg pragnie zawsze dobra dla mnie, a nie mojej zguby. Chce błogosławieństwa, a nie potępienia. Jeśli zaczniesz tak myśleć o Bogu, będziesz Mu wierzyć. ABY KAŻDY, KTO W NIEGO WIERZY, MIAŁ ŻYCIE WIECZNE. Każdy, kto wierzy JEGO SŁOWU. Panie Jezu dziękuję Ci, że oddałeś życie za mnie, za Twój krzyż, że poniosłeś w SOBIE skutki moich grzechów.

Pozdrawiam serdecznie Asia

### **Z CYKLU BOŻE OBIETNICE**

**Strzeżcie słów tego przymierza i wypełniajcie je,  
byście mieli powodzenie we wszystkim, co  
uczynicie.**

**Pwt 29,8**

Modlitwa do Św. Michała

Archanioła

Święty Michale Archaniele, wspomagaj nas w walce, a przeciw niegodziwości i zasadzkom złego ducha bądź naszą obroną. Niech go Bóg pogromić raczy, pokornie o to prosimy, a Ty, Wodzu zastępów anielskich, szatana i inne złe duchy, które na zgubę dusz ludzkich po tym świecie krążą, mocą Bożą strąć do piekła. Amen.

**Jeżeli chcesz doświadczyć miłości Boga i bliźniego, zapraszamy Cię w każdy czwartek o godz.19.00, na spotkanie modlitewne wspólnoty Szkoły Nowej Ewangelizacji Maryi Królowej Aniołów, do kościoła p.w. św. Kamila w Zabrze.**

**W każdy trzeci czwartek miesiąca Msza Święta z modlitwą o uzdrowienie.**



#### **Redakcja:**

Redaktor naczelny: Magdalena Ślaska; [m.slaska.sne@gmail.com](mailto:m.slaska.sne@gmail.com)  
Redaktorzy: Żaneta Babicz, Paweł Babicz; [p.babicz.sne@gmail.com](mailto:p.babicz.sne@gmail.com)  
Autorzy tekstów: Barbara Sobota, Dorota Sowa  
Edycja tekstu: Renata Waloszek; [r.waloszek.sne@gmail.com](mailto:r.waloszek.sne@gmail.com)  
Opiekun duchowy: o. Maciej Kostecki

**Strona internetowa:**



[www.snezabrze.pl](http://www.snezabrze.pl)